

Powstanie Konfederacji Polski Niepodległej

Środowiska opozycyjne w Polsce ukształtowały się dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, po rozruchach w Radomiu, Ursusie, Płocku oraz innych miastach Polski. Ukształtowały się wówczas dwa główne nurty opozycyjne, jeden lewicowo-liberalny, określany jako lewica laicka, skupiony wokół Komitetu Obrony Robotników, natomiast drugi, niepodległościowy skupił się wokół Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Te dwa nurty ogromnie różniły się między sobą pod względem programowym. Twórcy ROPCiO domagali się respektowania przez władze partyjno-państwowe podstawowych praw obywatelskich zawartych w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie a także w Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Działacze ROPCiO w swych wypowiedziach, artykułach i dokumentach mocno podkreślali brak demokracji i niesuwerenność państwa polskiego. Następnie z tych dwóch nurtów opozycyjnych zaczęły wyłaniać się niezależne inicjatywy, które były inspirowane, a nawet bardzo często ściśle powiązane z obydwoma nurtami, bądź to z KOR, bądź z ROPCiO.

Po rozłamie w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w czerwcu 1978 roku osoby skupione wokół Leszka Moczulskiego rozpoczęły przygotowania do utworzenia jawnej antykomunistycznej i niepodległościowej partii politycznej. Na przełomie roku 1978/9 proces powoływania partii wszedł w końcową fazę. Szef Konwentu i Nurtu Niepodległościowego Leszek Moczulski powołał Kierownictwo Akcji Bieżącej (KAB), w jego skład weszli: Maciej Pstrąg-Bieleński, który był odpowiedzialny za sprawy organizacyjne i kolportaż, Romualdowi Szeremietiewowi został przydzielony dział informacji i prasy, Tadeuszowi Stańskiemu powierzona została poligrafia, natomiast Marek Lachowicz odpowiedzialny był za łączność. KAB organizował również struktury centralne i terenowe przyszłej partii. W tym czasie również współpracownicy Moczulskiego rozpoczęli kompletowanie przyszłej Rady Politycznej tak, aby każde środowisko miało w niej swojego przedstawiciela.

Leszek Moczulski i jego współpracownicy zdawali sobie sprawę, że nie wszyscy będą chcieli wejść do jednolitej partii politycznej. Doszli więc do wniosku, że grupy współpracujące ze sobą określą swoją tożsamość ideową i dopiero wówczas jako socjaliści, chadecy, narodowcy czy ludowcy pod własnymi nazwami wejdą do nowo powstałej partii politycznej, tworząc konfederację. Związek małych grup politycznych, czyli konfederacja, mogła sprawiać wrażenie silnej, dużej formacji politycznej. Zasadą przewodnią stało się tu piłsudczykowskie hasło: „czyn bez ideologii”. W tym wypadku chodziło o to, że nie jest istotne, kto jaką reprezentuje motywację ideową, ale ważne jest, aby uczestniczył w działaniach na rzecz niepodległości Polski.

Wiosną 1979 roku niesformalizowane środowiska polityczne z inspiracji NN przekształcały się w grupy o określonej tożsamości ideowej. Stało się tak dlatego, ponieważ część uczestników pluralistycznego NN z niechęcią odniosła się do przystąpienia do jednolitej partii politycznej. Wówczas wysunięto propozycję, aby powołać konfederację kilku grup politycznych, tak aby szerokie spektrum grup społecznych tworzyło silną partię polityczną. W tym przypadku został wykorzystany rzeczownik „konfederacja” w nazwie powstającej partii politycznej. Na przełomie wiosny i lata 1979 roku w decydującą fazę weszły przygotowania do powołania partii politycznej. Zaplanowano, że powstałe grupy zawrą porozumienie i będą występować razem jako partia polityczna pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej. Zgodnie z planem z inicjatywy osób bliskich Leszka Moczulskiego powstały: Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów, Siedlecko-Podlaska

Grupa Ludowo-Narodowa, Lubelska Grupa Ludowa, Dolnośląska Grupa Ludowa, Związek Narodowy Katolików, Wolne Związki Zawodowe oraz grupa, którą tworzyło środowisko skupione wokół pisma „Droga”.

Członkowie KAB, opracowując statut przyszłej partii pomyśleli o tym, aby każda grupa skonfederowana mogła tworzyć swoją odrębność ideową. Natomiast organizacyjnie miały one być podporządkowane decyzjom władz naczelnych partii.

AKT KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

My, niżej podpisani uczestnicy i przedstawiciele różnych ugrupowań niepodległościowych, demokratycznych, ludowych, socjalistycznych i narodowych, oraz działający indywidualnie

- *połączeni wspólną wolą odzyskania niepodległości i prawa do samostanowienia narodu;*
- *ożywieni przekonaniem, że tylko na drodze własnego wysiłku naród polski może odzyskać należne mu prawa i zrealizować swoje aspiracje;*
- *przeświadczeni, że zespolenie wysiłków całego społeczeństwa w oparciu o zasady współodpowiedzialności, solidarności i wzajemnego poszanowania oraz powszechnej demokracji jest niezbędnym warunkiem odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej;*
- *świadomi potrzeby narodowej, szans, jakie daje nam czas historyczny, oraz odpowiedzialności, jaka na nas spoczywa.*

Zawijujemy niniejszy AKT KONFEDERACJI, aby złączyć swe siły i działania w celu odzyskania niezawisłej państwowości polskiej, której ustrój, władza i charakter określą swobodnie wszyscy współobywatele.

Częścią integralną niniejszego AKTU KONFERDERACJI jest Deklaracja Ideowa Konfederacji Polski Niepodległej, oraz Tymczasowy Statut, który obowiązywał będzie do czasu zwołania w demokratycznym trybie Pierwszego Zjazdu Konfederacji Polski Niepodległej.

AKT niniejszy został spisany w Warszawie i opatrzony podpisami dnia 1 września 1979 roku.

DEKLARACJA IDEOWA KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

Jesteśmy kolejną zmianą w długim pochodzie pokoleń. Już ponad dwieście lat, od czasów Konfederacji Barskiej, społeczeństwo tysiącletniej Rzeczypospolitej prowadzi walkę o niepodległy byt państwowy. Czterdzieści lat mija, gdy pod ciosami hitlerowskich Niemiec i komunistycznej Rosji upadło Państwo Polskie. Zbliża się trzydziesta piąta rocznica niesławnej pamięci układów jałtańskich, w których mocarstwa zachodnie – wbrew głoszonym przez siebie szczytnym hasłom międzynarodowej sprawiedliwości i demokracji – usankcjonowały postanowienia ostatniego rozbioru Rzeczypospolitej i podporządkowanie Polski radzieckiej hegemonii. PRL – rządzona totalitarnie przez PZPR, stanowi współczesną formę zinstytucjonalizowanego władztwa rosyjskiego nad Polską.

Dziś naród polski znów budzi się i prostuje przygięty niewolą kark. Wkraczamy w nową fazę naszych dziejów. Od nas – przede wszystkim od nas samych zależy, kiedy Polska odzyska niepodległość, a naród polski możliwość stanowienia o swoim losie.

Tradycją historycznej Rzeczypospolitej było, że w chwilach narodowej potrzeby obywatele zawiązywali konfederację w obronie swych praw i w obronie Ojczyzny. Utworzenie Konfederacji Polski Niepodległej – KPN – jest odpowiedzią na wyzwanie, wobec którego postawił Polaków zmieniający się czas. Pojawiająca się szansa stworzenia niepodległej i demokratycznej Trzeciej Rzeczypospolitej – nie może zostać zaprzepaszczona.

Jedyną drogą prowadzącą do tego celu jest usunięcie radzieckiej dominacji przez likwidację władzy PZPR.

Konfederacja Polski Niepodległej jednoczy działania i wysiłki na rzecz niepodległości. Skupia różne ugrupowania, odmienne w wielu kwestiach ideowych, społecznych i politycznych, lecz wierne nadrzędnej sprawie niepodległości. Stanowi ośrodek krystalizacyjny współczesnego Czynu Niepodległościowego. Zmierza do zespolenia tych wszystkich, których łączy wspólne przekonanie, że:

- 1 Niepodległa Rzeczpospolita jest jedyną formą, jaka we współczesnym świecie zapewni należyłą egzystencję, możliwość rozwoju oraz spełnienie narodowych i indywidualnych aspiracji Polaków.*
- 2 Utworzenie Rzeczypospolitej może nastąpić tylko w rezultacie realizacji zasady samostanowienia narodu i zależy przede wszystkim od woli i działań Polaków.*
- 3 Samostanowienie narodu polega na swobodnym wyrażaniu woli społeczeństwa co do:
- suwerenności międzynarodowej państwa,
- ustroju społecznego i państwowego,
- władzy kierującej państwem.*
- 4 Podstawą powszechnego ustroju demokratycznego są niezbywalne prawa człowieka i obywatela, wzajemna tolerancja oraz poszanowanie praw innych ludzi. Powszechny ustrój demokratyczny wyraża się w formowaniu władz państwowych wyłącznie w oparciu o społeczny mandat zaufania oraz w działaniu tych władz w nieprzekraczalnych granicach danego mandatu i tak długo, jak długo posiadają zaufanie społeczne.*
- 5 Konieczne zapewnienie sprawiedliwości społecznej i faktycznej równości wszystkich obywateli wymaga współuczestnictwa w zarządzaniu gospodarką narodową i współkontroli społecznej własności, przy uznaniu interwencyjno-koordynacyjnej funkcji państwa.*
- 6 Warunkiem należytego funkcjonowania Rzeczypospolitej, pomyślności jej społeczeństwa i poszczególnych obywateli jest wypełnianie równych dla wszystkich obowiązków wobec samych siebie, wobec innych ludzi, wobec społeczeństwa i narodu, wobec naszych braci z narodów, z którymi złączyła nas historia i wspólny byt na tej samej ziemi, wobec Rzeczypospolitej, wobec ludzkości. Poczucie obowiązku wyraża się w postawie służby przyświecającym nam szczytnym ideałom i Ojczyźnie, zaś postawa służby kształtuje ofiarność i gotowość do poświęceń.*
- 7 Ukształtowana historycznie wspólnota narodowa, łącząca przeszłe, teraźniejsze i przyszłe pokolenia Polaków uwielokrotnia siły społeczne, zaś w jej ramach spełniane są aspiracje poszczególnych ludzi i całych zbiorowisk. Polska świadomość narodowa ukształtowała się w ponadtysiącletnim procesie rozwoju społeczeństwa i państwa, któremu w dobrych i złych dniach towarzyszyła obecność Kościoła Katolickiego. Nieusuwalnymi wartościami tej świadomości są:
- poczucie, że państwo jest wspólną własnością – Rzeczą Pospolitą ogółu obywateli,
- zrozumienie potrzeby ofiarności w imię celów wyższych i wspólnych wszystkim Polakom,
- przywiązanie do świata wartości stworzonego przez katolicyzm i do zasad moralności chrześcijańskiej.*
- 8 Z naszej przeszłości, oraz tradycji narodowej wynika poczucie współodpowiedzialności za wolność i pomyślność bratnich narodów, z którymi złączyła nas historia, a które mają własne prawo do samostanowienia o swoim losie.*
- 9 Honor narodu i Rzeczypospolitej stanowi wspólną wartość, jest wspólnym obowiązkiem wszystkich obywateli.*
- 10 Rzeczpospolita, stanowiąca wspólną własność i potrzebę ogółu obywateli może tylko do nich należeć i, działając w ich interesie, świadczyć na rzecz ludzkości.*

Działania Konfederacji Polski Niepodległej, wchodzących w jej skład Grup Skonfederowanych oraz wszystkich członków KPN oparte są o powyższe zasady kardynalne. Konfederacja otwarta jest dla wszystkich, którzy te zasady uznają. Każda z Grup Skonfederowanych określa we własnym programie kwestie szczegółowe.

Zawiązując Konfederację Polski Niepodległej, wzywamy wszystkich Polaków w kraju i na obczyźnie, aby łączyli się we wspólnych działaniach na rzecz wolności i niepodległości.

Należy wyjaśnić, dlaczego działacze Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela skupieni wokół Leszka Moczulskiego argumentowali, aby powołać partię polityczną jawnie działającą. Władze partyjno-państwowe po wojnie uchylły wszystkie przedwojenne uregulowania w kwestii powoływania i funkcjonowania partii politycznych, natomiast nie zostały wprowadzone na to miejsce nowe przepisy, powstała więc luka. Brak przepisów w tej kwestii był działaniem celowym, ponieważ komuniści nie chcieli, by jakiegokolwiek organa państwowe (nawet formalnie) nadzorowały i kontrolowały PPR, a następnie PZPR. Nie istniała zatem żadna procedura rejestracji partii politycznej, a nawet przepisy nadzoru nad jej działalnością. Dlatego lepiej było powołać jawnie działającą partię polityczną niż jakiegokolwiek stowarzyszenie, w stosunku do którego obowiązywałyby uregulowania prawne. Członkowie założyciele KPN powoływali się również na Konstytucję PRL i Pakt Praw Człowieka i Obywatela. Zarazem deklarowano, iż KPN będzie stosować się do obowiązującego prawa.

Dzień 1 września 1979 roku nie został wybrany przypadkowo na ogłoszenie powstania i rozpoczęcia jawnej działalności. Po pierwsze, w dniu tym bardzo wiele osób gromadziło się w kościołach na Mszach Świątych w rocznicę wybuchu II wojny światowej; po drugie, w dniu tym w Londynie rozpocząć miał się Zjazd Łączności z Walczącym Krajem, w którym mieli brać udział przedstawiciele wszystkich ważnych środowisk niepodległościowych; po trzecie, szef Ligi Niepodległości Polski Jerzy Zalewski został powiadomiony, że w dniu tym otrzyma wiadomość, czy zostało ogłoszone powstanie KPN. Na wrzesień zaplanowany został również zjazd Związku Narodowego Polskiego, który był głównym członem Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Autorem Aktu Założycielskiego KPN oraz Deklaracji Ideowej, jak również wielu innych dokumentów, był Leszek Moczulski, ale przy ostatecznym redagowaniu brały udział inne osoby.

Symbolikę godła KPN, które istnieje do dziś, zaprojektowała Nina Milewska z Gdańska. Godło – Orzeł Biały w koronie ze znakiem Polski Walczącej na piersi oraz hasło – „Wolność i Niepodległość”. W pierwszej wersji orzeł był bardziej drapieżny, kilka lat później został nieco zmieniony. Natomiast Włodzimierz Malinowski z Gdyni, który prowadził zakład szyldów i napisów, masowo produkował większe i mniejsze oznaki KPN.

Zdaniem Tadeusza Stańskiego nazwę partii politycznej Konfederacja Polski Niepodległej zaproponował on. W dyskusjach pojawiały się nazwy – Polska Partia Niepodległościowa oraz Niezależna Partia Niepodległościowa lub Narodowa Partia Niepodległościowa. Oczywiście, w nazwie partii obowiązkowo miał być przymiotnik „niepodległościowa”. Krzysztof Gąsiorowski organizował wówczas Konfederację Młodych, która miała wejść do nowej partii politycznej jako jedna z grup skonfederowanych, jednak do powstania Konfederacji Młodych nie doszło.

Ogłoszenia powstania Konfederacji Polski Niepodległej dokonała Nina Milewska. Opracowała ona wcześniej scenariusz tego uroczystego wydarzenia. Przyjechała już wcześniej do Warszawy, zamieszkała u Janusza Korwina-Mikke. Milewska kupiła białe płótno na transparent, natomiast namalowanie i obszycie zostało wykonane u Jerzego Grena (prawdziwe nazwisko Henryk Ziółkowski) w Warszawie przy ul. I Armii Wojska Polskiego.

Nina Milewska, aby przenieść transparent do Archikatedry w Warszawie, owinęła się w niego i ubrała na siebie lekki płaszcz. Trudniej było przenieść kije do transparentu. Na wniesienie ich do Archikatedry bez namysłu zgodził się Zbigniew Wołyński.

1 września 1979 roku w warszawskiej Bazylice Archikatedralnej pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela przy ulicy Świętojańskiej 8 odprawiona została uroczysta patriotyczna Msza Święta w czterdziestą rocznicę napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę. Po zakończeniu Mszy uformował się bardzo duży pochód. W tym czasie Nina Milewska z kilkoma osobami rozwinęła ogromny transparent. Pochód ruszył ulicami i przeszedł na plac Zwycięstwa (obecnie plac Marszałka Piłsudskiego) przed Grób Nieznanego Żołnierza. Transparent Konfederacji był niesiony ponad głowami maszerującego pochodu. Tuż przed transparentem niesiony był duży wieniec z biało-czerwonymi szarfami, jedną z nich przez przypadek otrzymał Adam Michnik. Należy wyjaśnić, że Milewska знаła Michnika jeszcze z roku 1968, bowiem obydwójce studiowali na Uniwersytecie Warszawskim. Po dojściu na miejsce złożenia kwiatów przemawiało kilka osób, w tym Wojciech Ziemiński. O tubę poprosiła też Nina Milewska. Oznajmiła ona Polsce i światu, że powstała i rozpoczęła działalność pierwsza w Układzie Warszawskim, w obozie państw pod wpływem ZSRR, niepodległościowa partia polityczna. Milewska wówczas powiedziała:

„Mieszkańcom Warszawy i Narodowi Polskiemu ogłaszam, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła działalność Konfederacja Polski Niepodległej, pierwsza od trzydziestu lat niepodległościowa partia polityczna, działająca w naszym kraju. Działalność KPN jest jawna i zgodna z interesami Narodu Polskiego”.

Następnie Milewska przeczytała kilka fragmentów Aktu Założycielskiego, Deklaracji Ideowej oraz tymczasowego statutu KPN. W chwili gdy przemawiała zapadł już zmrok, było więc ciemno, obok niej stał ośmioletni syn Michał, który trzymał w ręku płonąca pochodnię w ten sposób oświetlając dokumenty. Po zakończeniu przemówienia Milewskiej kilka osób, uczestników manifestacji, krytycznie odniosło się do ogłoszenia powstania KPN.

Większych prowokacji ze strony SB nie było, były tylko jakieś drobne, pozorowane na przypadkowe, popychania. W czasie przemarszu ulicami, jak również przed Grobem Nieznanego Żołnierza, niezamówiona przez organizatorów patriotycznych uroczystości ekipa robiła zdjęcia, a także filmowała przebieg uroczystości.

W uroczystościach przy Grobie Nieznanego Żołnierza 1 września oraz w chwili ogłaszania rozpoczęcia działalności przez KPN brała udział córka marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na uroczyste ogłoszenie powstania KPN 1 września do Warszawy z Krakowa przyjechali Stanisław Palczewski i nieżyjący już Stefan Dropiowski. Z warszawskiego dworca PKP obaj panowie udali się do mieszkania Leszka Moczulskiego, w którym był już założony „kocioł” przez Służbę Bezpieczeństwa. W sumie, jak wspomina S. Palczewski, w mieszkaniu L. Moczulskiego było zatrzymanych nie więcej niż 10 osób. Osoby te zostały przewiezione do aresztu w Pałacu Mostowskich. Natomiast Moczulski był kilka godzin wcześniej aresztowany.

Stefan Dropiowski został wypuszczony z aresztu późnym wieczorem, ale już po ogłoszeniu rozpoczęcia działalności KPN. Nie czekając na Palczewskiego, ponieważ nie wiedział, kiedy zostanie on zwolniony, zdążył na ostatni pociąg do Krakowa i opuścił Warszawę. Stanisław Palczewski zwolniony został znacznie później, było to taktyczne zagranie SB.

Natomiast w Krakowie w godzinach późno popołudniowych przed kościołem Mariackim w Rynku Głównym rozdawane były ulotki informujące o powstaniu KPN. Otrzymali je

m.in. Andrzej Izdebski – później aktywny działacz Konfederacji – i Józef Basista, którzy udawali się na Mszę Świętą w intencji żołnierzy Września.

Wyjście z aresztu 2 września Leszek Moczulski tak opisał:

Wypuszczają mnie tuż po północy. Na postoju taksówek, w cieniu pomnika Dzierżyńskiego, spotykam Andrzeja Czumę. Zwinęli go po pierwszowrzesniowej manifestacji i wypuścili tuż przede mną.

- Ogłoszono powstanie KPN – mówi Czuma. To pierwsza wiadomość, że operacja ogłoszenia przebiegła zgodnie z planem. Chcę go uścisnąć z radości. Nawet wtedy, gdy oznajmia z maksymalnie zatroskaną miną: - To błąd. Zrobiliście to za wcześnie.

Po trudnych trzydziestu sześciu godzinach pod celą, z jakimś tłumem pijaków, niewyspany i obolały od twardych dech, nie bardzo go rozumiałem.

- Za wcześnie? Przecież już jest słycać burzę...

Andrzej ustąpił mi taksówki, która właśnie nadjechała: - Jedź, wyśpij się.

Rozstajemy się. Następnym razem zobaczyłem go za osiem lat, na lotnisku w Chicago. Nigdy już nie pracowaliśmy.

21 października 1979 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Politycznej Konfederacji Polski Niepodległej, jej przewodniczącym został Leszek Moczulski. Również w dniu tym Rada Polityczna KPN wyodrębniła cztery obszary: I – Centralny, z siedzibą w Warszawie, II – Południowy, z siedzibą w Krakowie, III – Zachodni, z siedzibą we Wrocławiu, IV – Północny, z siedzibą w Szczecinie.

Działacze powstałej 1 września 1979 roku Konfederacji Polski Niepodległej postawili sobie jeden główny cel, odzyskanie niepodległości i suwerenności przez Polskę. Konfederaci całkowicie odrzucili „finlandyzację”, ulepszenie systemu bolszewickiego i nadawanie mu „ludzkiej twarzy”. Dużo wcześniej przed powstaniem NSZZ Solidarność Leszek Moczulski jasno i zdecydowanie twierdził, że dla komunizmu (bolszewizmu) nadchodzi nieuchronnie rozpad.

Należy wyjaśnić, że w czasie PRL socjalizmu w Polsce nie było. Polska Partia Socjalistyczna w 1948 roku została unicestwiona.

Członkowie założyciele Konfederacji Polski Niepodległej zdecydowanie argumentowali, iż podjęcie walki o niepodległą i demokratyczną Polskę to moralny obowiązek wobec minionych pokoleń Polaków – bojowników zmagających się o niepodległość i wobec tych, którzy oddali w tej walce swoje życie. Konfederaci swoimi działaniami mieli spowodować odbudowę niepodległego ducha przez wyrobienie w społeczeństwie przekonania, że niepodległość jest nieodzowna. Założyciele KPN zdecydowali o przejściu od obrony praw do walki o ich rewindykację i, realizując prawo obywateli do zrzeszania się, uczynili wyłom w monopolu PZPR.

Począwszy od powstania KPN została poddana represyjnej polityce władz, stosującym różne środki walki z ugrupowaniem głoszącym niepodległość Polski, a tym samym wyjście z obozu państw pod wpływem Związku Radzieckiego.